



PASTWISKO LATEM – PEŁNIA SEZONU PASTWISKOWEGO, WYPAS CAŁODOBOWY

NEWSLETTER (czerwiec 2018)

Hodowca i Jeździec – Pismo Polskiego Związku Hodowców Koni

Wypas pastwiskowy jest najbardziej naturalną formą pozyskiwania pokarmu przez zwierzęta roślinożerne, w tym konie, przy czym zielonka jest bez wątpienia paszą najtańszą i zarazem bardzo wartościową. Zawiera łatwo przyswajalne białko, składniki mineralne i witaminy, z uwagi na zawartość węglowodanów prostych jest bardzo smakowita i chętnie przez konie pobierana.

Lato z perspektywy hodowli to często już całodobowe przebywanie na pastwiskach i pełna dostępność dojrzałej trawy, która nie niesie już ze sobą „wiosennych” zagrożeń związanych z wysoką ilością cukru obecnego w młodych trawach, rosnących w warunkach dużych różnic temperaturowych pomiędzy dniem a nocą. Dlatego u koni przebywających na pastwiskach większą część dnia lub całą dobę nie musimy się już obawiać, tak typowych dla okresu wiosennego, zaburzeń trawiennych.

Wraz z dojrzewaniem traw zwiększa się zawartość włókna pokarmowego, inne składniki odżywcze są jednak nadal na dobrym poziomie, z wyjątkiem energii – tej zielonka nie dostarcza zbyt wiele. Praktycy żywieniowi zwracają również uwagę na fakt, iż przy pastwiskowym żywieniu koni pogarsza się przyswajanie magnezu (nawet o 50%), a wynika to z niewłaściwego stosunku wapnia do magnezu oraz wapnia i potasu. Wskazuje się ponadto, iż w pastwiskowej trawie podczas letnich miesięcy może występować różna zawartość oksylatu, który wiąże wapń, obniżając jego absorpcję z jelita cienkiego, co skutkować może jego deficytem. Dlatego warto uzupełnić w te makroelementy dietę koni, zwłaszcza tych o wyższych, niż bytowe, potrzebach pokarmowych (klacze w laktacji).

Pastwisko, oprócz zapewnienia swobodnego dostępu do dobrej jakości białka, składników mineralnych i witamin, wpływa korzystnie na odchów koni - ich prawidłowy rozwój i kondycję, dostarczając im odpowiedniej dawki ruchu, świeżego powietrza oraz promieni słonecznych niezbędnych do wytwarzania niektórych witamin. Ruch i słońce to zwiększenie ilości hemoglobiny i czerwonych ciałek w krwi, zwiększona synteza witaminy D (której braki odpowiedzialne są za krzywice), ograniczenie ilości bakterii, grzybów i pasożytów. Dla młodzieży to wyzbycie się nadmiaru energii i harmonijny rozwój mięśni. To także wykształcenie instynktu stadnego i hierarchia stadna.

W Polsce czas pastwiskowania to okres 150 – 180 dni, maksymalnie 210. Wydajność pastwiska jest jednak najlepsza tylko przez około 60 dni przypadające na maj i czerwiec (15 dni na odrost), w sierpniu czy we wrześniu ten czas wynosi już około 30 dni. Warto o tym pamiętać przy organizacji pastwisk, a zwłaszcza przy planowaniu kwater - które będą kolejno wypasane, aby mogły być sprawnie wykaszane i aby czas przeznaczony na odrost runi był

odpowiedni. Każda z kwater powinna mieć oddzielne wejście i swobodny dostęp do wodopoju. Pamiętajmy też, że normowym minimum dla wypasu pojedynczego konia jest 0,5 ha pastwiska. Zalecane jest, aby konie, a zwłaszcza źrebięta ras lżejszych, korzystały z pastwisk na terenach suchych. Dla źrebiąt i koni ras ciężkich lepsze są natomiast pastwiska na glebach wilgotnych, z większym udziałem w runi roślin motylkowatych.

Tradycyjnie uznaje się, że lepsza jakościowo jest pasza z pastwisk naturalnych niż zakładanych od nowa, z wysiewu złych jakościowo mieszanek. Trawa pastwiskowa musi być odporna na udeptywanie i niskie przygryzanie, powinna mieć nisko osadzone liście, intensywnie się krzewić i tworzyć zwartą ruń. Istotne jest też zbieranie odchodów trwałych, które powinno być standardowym zabiegiem sanitarnym, gdyż pozwala uniknąć między innymi zakażenia pastwisk pasożytami koni.

Oprócz dostępności i wielkości pastwiska bardzo istotna jest też jego jakość. Zależy ona głównie od gleby i jej zasobności, nawożenia i składu botanicznego. Dwa ostatnie czynniki podlegają naszej ingerencji i dotyczą zadbania o odpowiednią kulturę pastwiska (np. przeciwdziałanie zachwaszczeniu, dosiew roślin itp.) oraz modyfikację jego naturalnego składu botanicznego. Wg większości źródeł najbardziej odpowiednia struktura pastwiska użytkowego dla koni to ok. 20% udziału traw wysokich (np. kostrzewa łąkowa, stokłosa bezostna, życica trwała), 60% traw niskich (np. wiechlina łąkowa, mietlica biaława), 15% roślin motylkowatych (np. koniczyna biała, komonica różkowa, przelot pospolity). Nie można zapominać również o cennych roślinach leczniczych, których dodatek w postaci mniszka lekarskiego czy babki lancetowatej istotnie poprawia trawienie i smakowitość pokarmową. Ostatnio popularność zdobywa także domieszka lucerny, szczególnie w połączeniu z trawami tymotki łąkowej, której rytm rozwojowy jest dostosowany do rozwoju lucerny. Lucerna, szczególnie we wczesnej fazie wzrostowej, jest cennym źródłem karotenu - prowitaminy A oraz kwasu pantotenowego i witaminy PP.

Przy pastwiskach naturalnych jednak pamiętać należy, że obecność takich roślin, jak szaleń jadowny, szczywół plamisty, jaskry, wilczomlecz, rzeżucha lakowa, skrzyp błotny lub bagienny, zimowit jesienny, glistnik jaskółcze ziele, lnicza pospolita, bielun kędzierzawy, lulek czarny, miłek wiosenny, konwalia majowa czy kniec błotna (kaczeniec) może być przyczyną poważnych dolegliwości, a nawet śmierci zwierząt.

Pamiętajmy - letni wypas pastwiskowy z perspektywy żywieniowej to duże ograniczenie kosztów utrzymania koni hodowlanych, lecz w przypadku koni o wyższych potrzebach pokarmowych (źrebięta, klacze karmiące czy konie pracujące) to jednak konieczność uzupełniania codziennej diety przez pasze treściwe i siano. W praktyce, z uwagi na zmiany w składzie i jakości traw, nie zawsze jest łatwo zbilansować dawkę pokarmową, lecz pamiętając o znanych hodowcom i użytkownikom koni „zasadach żywieniowych”, powinniśmy poradzić sobie z właściwym ułożeniem letniej diety dla naszych koni.



